



Rejent \* rok 17 \* nr 7-8(195-196)  
lipiec-sierpień 2007 r.

## Glosa

### do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2005 r., III CZP 11/05<sup>1</sup>

**Sprawa o zapłatę ceny sprzętu medycznego, wszczęta przez przedsiębiorcę przeciwko samodzielnemu publicznemu zakładowi opieki zdrowotnej, jest sprawą gospodarczą.**

I. Zagadnienie prawne, którego rozstrzygnięciem zajął się Sąd Najwyższy, dotyczy wprawdzie pojęcia sprawy gospodarczej, ale kluczem do jego poprawnego rozwiązania jest ustalenie charakteru prawnego uczestnictwa samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej (dalej powoływanego jako s.p.z.o.z.) w obrocie gospodarczym. Wstępna uwaga, jaka nasuwa się po lekturze zaprezentowanych przez sąd okręgowy argumentów, mających uzasadniać przedstawienie zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, to zdziwienie, że Sąd Najwyższy nie odmówił podjęcia uchwały w niniejszej sprawie. Żadna bowiem z przytoczonych przez sąd okręgowy okoliczności nie upoważnia do twierdzenia o istnieniu poważnych wątpliwości w rozumieniu art. 390 § 1 k.p.c., skoro wszystkie te okoliczności były już wcześniej przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego w tonie podobnym do stanowiska przyjątego w niniejszej sprawie. W jednej z nich Sąd Najwyższy uznał s.p.z.o.z.

---

<sup>1</sup> OSNC 2006, nr 3, poz. 48.

za przedsiębiorcę<sup>2</sup> i chociaż nie obowiązywał wtedy jeszcze art. 43<sup>1</sup> k.c., to jednak dokonane zmiany legislacyjne w omawianej materii<sup>3</sup> w żadnym razie nie uprawniają do odmiennej kwalifikacji s.p.z.o.z. w obecnym stanie prawnym. Przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego była również kwestia uznania za działalność gospodarczą działalności, która oprócz profesjonalnego charakteru, powtarzalności działań, działania we własnym imieniu i uczestnictwa w obrocie, podporządkowana jest regułom racjonalnego działania, zastępującym kryterium zarobku<sup>4</sup>. Mogłoby się zatem wydawać, że z chwilą, gdy w niedawnym orzeczeniu<sup>5</sup> Sąd Najwyższy w jednoznaczny sposób opowiedział się za uznaniem s.p.z.o.z. za przedsiębiorcę, a tym samym przesądził także charakter prawny jego uczestnictwa w obrocie gospodarczym, problem został definitywnie wyjaśniony. Jednak fakt, iż Sąd ten zdecydował się na podjęcie uchwały w niniejszej sprawie, skłania do odmiennego wniosku. Zasadne jest zatem ustalenie, jakie okoliczności spowodowały, że Sąd Najwyższy po raz kolejny zajął stanowisko w kwestii ustalenia statusu s.p.z.o.z.

**II.** W pierwszej kolejności należy odnieść się do stwierdzenia sądu okręgowego, zgodnie z którym art. 43<sup>1</sup> k.c. nie zawiera wymogu prowadzenia działalności gospodarczej w celu zarobkowym, ponieważ zagadnienie to ma fundamentalne znaczenie dla ustalenia jednej z najważniejszych przesłanek nabycia (utrata) statusu przedsiębiorcy, a Sąd Najwyższy w ogóle nie wypowiedział się w tej kwestii. Niewątpliwie istotnym elementem definicji pojęcia przedsiębiorcy, zawartej w art. 43<sup>1</sup> k.c., jest wymóg prowadzenia działalności gospodarczej (lub zawodowej), którego to pojęcia kodeks cywilny jednak nie definiuje. Uniwersalne dla całego systemu prawa pojęcie działalności gospodarczej zdefiniowano

---

<sup>2</sup> Zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2002 r., IV CKN 1667/00 (OSNC 2003, nr 5, poz. 65).

<sup>3</sup> Zob. zwłaszcza art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 49, poz. 408).

<sup>4</sup> Zob. np. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 30 listopada 1992 r., III CZP 134/92 (OSNCP 1993, nr 5, poz. 79) oraz z dnia 9 marca 1993 r., III CZP 156/92 (OSNCP 1993, nr 9, poz. 152).

<sup>5</sup> Patrz przypis 2.

w ustawie z 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej<sup>6</sup>, co prowadzi do konkluzji, że na gruncie kodeksu cywilnego pojęcie to ma takie znaczenie, jakie nadała mu ustawa o swobodzie działalności gospodarczej. Jeżeli zatem art. 2 u.s.d.g. wśród elementów definicji pojęcia działalności gospodarczej wymienia jej zarobkowy charakter, to za przedsiębiorcę w rozumieniu art. 43<sup>1</sup> k.c. może być uznany tylko ten, kto prowadzi działalność o wskazanym charakterze.

Pod pojęciem działalności zarobkowej rozumieć należałoby działalność wykonywaną odpłatnie, w sposób zakładający osiągnięcie takiej relacji między przychodami związanymi z wymienioną działalnością, a kosztami ich uzyskania, która zapewniać będzie (choćby potencjalnie) prowadzącemu ją dochód (zysk); warunku tego nie spełniałaby już więc odpłatność, zakładająca tylko zwrot poniesionych przez wykonującego daną działalność związanych z nią uzasadnionych racjonalnie wydatków (tzw. uzasadnionych kosztów własnych). Dla uznania określonej działalności za zarobkową nie jest istotne to, komu ostatecznie przypadać będą materialne korzyści wynikające (lub mające wynikać) z wykonywania tej działalności, lecz wyłącznie fakt istnienia (choćby potencjalnego) takich korzyści dla wykonującego ją podmiotu<sup>7</sup>. Odmiennie omawiana kwestia przedstawia się w odniesieniu do zarobkowego celu określonej działalności, ponieważ istnienie takiego celu oceniać należy nie z punktu widzenia podmiotu prowadzącego daną działalność, lecz jego członków (w podmiotach typu korporacyjnego) lub założycieli (w podmiotach typu fundacyjnego). O celu zarobkowym działalności prowadzonej przez określony podmiot przesądza bowiem nie fakt, że prowadzi on działalność zarobkową, lecz wyłącznie to, iż jego członkowie (założyciele) mogą odnosić materialne korzyści z tej działalności<sup>8</sup>. Możliwa jest jednak i taka sytuacja, w której określony podmiot prowadzi co prawda działalność zarobkową, ale jednocześnie wykluczone jest odnoszenie przez jego członków (założycieli) material-

---

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 173, poz. 1807), powoływana dalej jako u.s.d.g.

<sup>7</sup> Por. np. W.J. K a t n e r, *Prawo działalności gospodarczej. Komentarz. Orzecznictwo. Piśmiennictwo*, Warszawa 2003, s. 25.

<sup>8</sup> Zob. np. art. 18 § 2 pkt 5 oraz art. 75-77 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848).

nych korzyści wynikających z tej działalności; będzie to niewątpliwie działalność prowadzona w celu niezarobkowym<sup>9</sup>.

Z przedstawionych rozważań wynika jednoznacznie, że art. 43<sup>1</sup> k.c. zawiera wymóg prowadzenia działalności zarobkowej, bowiem każda działalność gospodarcza jest zawsze (musi być!) równocześnie działalnością zarobkową<sup>10</sup>, natomiast nie zawiera wymogu prowadzenia działalności gospodarczej w celu zarobkowym<sup>11</sup>. Gdyby więc w powyższy sposób rozumieć przytoczony na początku tej części niniejszego opracowania pogląd sądu okręgowego, to niewątpliwie zasługiwałby on na aprobatę, jeżeli jednak z uzasadnienia analizowanego orzeczenia Sądu Najwyższego można zorientować się, że sąd okręgowy zwrotów „działalność zarobkowa” („działalność o charakterze zarobkowym”) i „działalność w celu zarobkowym” używa zamiennie, to fakt ten przesądzać musi o odmiennej ocenie wskazanego poglądu.

**III.** W uzasadnieniu analizowanego orzeczenia Sąd Najwyższy stwierdza, że prowadzenie działalności według zasad racjonalnego gospodarowania jest wystarczającym kryterium dla uznania jej za działalność gospodarczą, co koresponduje z poglądem sądu okręgowego, kwalifikującym jako działalność gospodarczą również działalność, która oprócz profesjonalnego charakteru, powtarzalności działań, działania we własnym imieniu i uczestnictwa w obrocie, podporządkowana jest regułom racjonalnego działania, zastępującym kryterium zarobku. W ocenie Sądu Najwyższego działalność gospodarcza nie musi mieć zatem zawsze charakteru zarobkowego, co odnosi się zwłaszcza do s.p.z.o.z. Jakie argumenty przemawiać mają za takim poglądem?

Pierwszy z nich sprowadza się do stwierdzenia, że motywem działalności s.p.z.o.z. nie jest osiąganie zysku, lecz zaspokajanie potrzeb ludności w dziedzinie zdrowia. Wskazany argument uznać należy za chybiony

---

<sup>9</sup> Zob. np. art. 2 ust. 1 i art. 34 zdanie drugie ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach (Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 855).

<sup>10</sup> Nie każda natomiast działalność zarobkowa jest równocześnie działalnością gospodarczą, ponieważ w świetle art. 2 u.s.d.g. warunkiem uznania odpłatnej działalności wytwórczej (przetwórczej), handlowej lub usługowej za działalność gospodarczą jest wykonywanie jej w sposób zorganizowany i ciągły.

<sup>11</sup> Wymóg prowadzenia działalności w celach zarobkowych przewidywał art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 41, poz. 324).

przede wszystkim z tego powodu, że w dłuższej perspektywie czasowej osiągnięcie zysku z jakiegokolwiek działalności gospodarczej nie byłoby możliwe bez realnego zaspokajania określonych potrzeb klientów. Pogląd ten jest aktualny także w odniesieniu do działalności gospodarczej polegającej na udzielaniu świadczeń medycznych. Nie ulega przecież najmniejszej wątpliwości, że jedną z fundamentalnych cech działalności gospodarczej jest wykonywanie jej „na zbył”, a wynikają z tego dwa istotne wnioski. Po pierwsze, z działalnością gospodarczą nie mamy do czynienia tak długo, dopóki określona aktywność danego podmiotu nastawiona jest wyłącznie na zaspokajanie jego własnych potrzeb. Po drugie zaś, co ma zasadnicze znaczenie dla niniejszych rozważań, nie sposób wyobrazić sobie działalności gospodarczej, która nie byłaby nastawiona na zaspokajanie potrzeb klientów. Istnieje bowiem ścisły związek między poziomem zadowolenia klienteli danego uczestnika obrotu gospodarczego a efektywnością prowadzonej przez niego działalności gospodarczej: im wyższy poziom zaspokajania potrzeb klientów, tym bardziej realna perspektywa większych zysków. Oczywiście jest, że zaspokajanie potrzeb ludności w dziedzinie zdrowia może być realizowane także w sposób inny niż poprzez udzielanie świadczeń medycznych w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, ale stwierdzenie to w żadnym razie nie upoważnia do przeciwstawiania sobie osiągnięcia zysku i zaspokajania potrzeb ludności w dziedzinie zdrowia w celu uzasadnienia poglądu, zgodnie z którym działalność gospodarcza nie musi mieć zawsze charakteru zarobkowego.

Drugi argument, przytoczony przez Sąd Najwyższy na poparcie poglądu o możliwości uznania za działalność gospodarczą działalności o charakterze niezarobkowym, wynika ze stwierdzenia, że działalność leczniczą s.p.z.o.z. charakteryzuje dążenie do jej racjonalizacji według założeń rachunku ekonomicznego, co przewidywać mają wprost art. 34, art. 35b ust. 1 i 2, art. 50, art. 53, art. 54 oraz art. 55 ustawy z 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej<sup>12</sup>. Spośród wymienionych w zdaniu poprzedzającym przepisów ustawy o zakładach opieki zdrowotnej przywołanie art. 50 ocenić należy jako oczywistą pomyłkę, ponieważ przepis ten nie dotyczy

---

<sup>12</sup> Ustawa z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. Nr 91, poz. 408).

s.p.z.o.z., natomiast pozostałe uzasadnić mogą równie dobrze poglądy o zarobkowym charakterze działalności s.p.z.o.z. W przedstawionej sytuacji konieczne jest udzielenie jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o sens przeciwstawiania reguł opłacalności i zysku zasadom racjonalnego gospodarowania w celu uzasadnienia poglądu o możliwości uznania za działalność gospodarczą działalności o niezarobkowym charakterze. Sąd Najwyższy, stwierdzając, że s.p.z.o.z. prowadzi działalność według reguł racjonalnego gospodarowania, co ma być kryterium wystarczającym do uznania jej za działalność gospodarczą, odwołał się do dwóch swoich wcześniejszych orzeczeń<sup>13</sup>, zasadne jest zatem uwzględnienie zaprezentowanych w nich argumentów.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 30 listopada 1992 r. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, zgodnie z którym, nawet jeśli działalność określonego uczestnika obrotu gospodarczego nie przynosi zysków, to nie przestaje być ona działalnością gospodarczą, a swoje stanowisko uzasadnił, podając za przykład przedsiębiorstwa użyteczności publicznej, które – chociaż dotowane – nie przestają być przedsiębiorstwami, czyli jednostkami powołanymi do prowadzenia działalności gospodarczej. Ponieważ w warunkach gospodarki rynkowej nikt nie może mieć pewności, że prowadzona przez niego działalność zarobkowa będzie dochodowa, wystarczającą podstawą do uznania danej działalności za działalność gospodarczą powinno być stwierdzenie prowadzenia jej z zamiarem osiągania dochodów. Ostatecznie przecież i tak w gestii każdego uczestnika obrotu gospodarczego pozostaje decyzja o kontynuowaniu niedochodowej w danej chwili działalności gospodarczej albo o zaprzestaniu jej dalszego prowadzenia właśnie z tego powodu. Należy odróżniać działalność prowadzoną z zamiarem osiągania dochodów, choć w danej chwili niedochodową (będzie to działalność zarobkowa<sup>14</sup>), od działalności prowadzonej bez takiego zamiaru (działalności niezarobkowej), dlatego też o ile sam powyższy pogląd Sądu Najwyższego niewątpliwie zasługuje na aprobatę, o tyle wskazany na jego poparcie przykład przedsiębiorstw użyteczności publicznej uznać należy za niefortunny. Sugeruje on bowiem, że działalność

---

<sup>13</sup> Patrz przypis 4.

<sup>14</sup> Tak zasadnie Sąd Najwyższy np. w uzasadnieniu uchwały (7) z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 40/91 (OSNC 1992, nr 2, poz. 17).

tych przedsiębiorstw niejako z założenia nie ma przynosić zysków, z czym nie sposób się zgodzić. Specyfika działalności przedsiębiorstw użyteczności publicznej polega przecież tylko na wprowadzeniu ustawowych ograniczeń w odniesieniu do niektórych warunków prowadzenia działalności gospodarczej przez te przedsiębiorstwa<sup>15</sup>. Ograniczenia, o których mowa, polegają np. na ustalaniu urzędowych cen usług świadczonych przez działające w formie komunalnych spółek użyteczności publicznej zakłady komunikacji miejskiej<sup>16</sup>, czego naturalną konsekwencją jest zmniejszenie się możliwości osiągania dochodów z takiej działalności gospodarczej. Przewidziany przepisami prawa<sup>17</sup> obowiązek dotowania przez organy założycielskie przedsiębiorstw użyteczności publicznej wyrównać ma zatem tylko utracone dochody, co prowadzi do wniosku, że wielkość dotacji powinna stanowić w zasadzie różnicę między wielkością dochodów możliwych do osiągnięcia przy braku wymienionych wyżej ograniczeń a wielkością dochodów możliwych do osiągnięcia przy istniejących ograniczeniach. Ostatecznie więc również do przedsiębiorstw użyteczności publicznej odnosi się charakterystyczne dla działalności zarobkowej założenie osiągnięcia takiej relacji między przychodami związanymi z działalnością wykonywaną odpłatnie, a kosztami ich uzyskania, która zapewnić będzie (choćby potencjalnie) prowadzącemu ją dochód (zysk). Nie ma w związku z tym potrzeby przeciwstawiać reguł opłacalności i zysku zasadom racjonalnego gospodarowania, by wykazać, że działalność przedsiębiorstw użyteczności publicznej spełnia przesłanki uznania jej za działalność gospodarczą w rozumieniu art. 2 u.s.d.g.

Z kolei w uzasadnieniu uchwały z dnia 9 marca 1993 r. Sąd Najwyższy przytoczył swoje wcześniejsze wypowiedzi, zgodnie z którymi fakt posługiwania się przez ustawodawcę pojęciem „działalność gospodarcza” w różnych aktach prawnych w różnych kontekstach nie pozwala przy-

---

<sup>15</sup> Zob. w tej kwestii np. art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 2002 r. Nr 112, poz. 981).

<sup>16</sup> Zob. art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 5 lipca 2001 r. o cenach (Dz.U. Nr 97, poz. 1050) w związku z art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz art. 1 ust. 2, art. 4 ust. 1 pkt 2 i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej (Dz.U. z 1997 r. Nr 9, poz. 43).

<sup>17</sup> Zob. np. art. 6 ust. 3 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych.

isać decydującego znaczenia definicji zawartej w ustawie o działalności gospodarczej<sup>18</sup>. Z wypowiedziami tymi nie można się zgodzić przede wszystkim ze względu na ich sprzeczność z wymogami spójnego systemu prawa i obowiązujących w nim zasad techniki prawodawczej. Decyzji ustawodawcy o zdefiniowaniu pojęcia działalności gospodarczej w ustawie o działalności gospodarczej nie sposób odmówić systemowych konsekwencji, co prowadzi do wniosku, że regulacja pojęcia działalności gospodarczej, zawarta w tej ustawie, miała zastosowanie w każdym przypadku, gdy określony akt prawny posługiwał się pojęciem działalności gospodarczej, a jednocześnie nie zawierał „własnej” definicji tego pojęcia. Natomiast jej zastosowanie było wyłączone w każdym przypadku, gdy określony akt prawny, posługując się pojęciem działalności gospodarczej, zawierał „własną” definicję tego pojęcia. Dla zachowania wewnętrznej spójności systemu prawa w jego obecnym kształcie niezbędne jest zatem, by w sytuacji, gdy ustawa z 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych<sup>19</sup> używa niezdefiniowanego w niej zwrotu „działalność gospodarcza”, którego definicję zawiera ustawa o swobodzie działalności gospodarczej, zwrot ten na gruncie ustawy o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych rozumiany był identycznie, jak na gruncie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, co wyklucza możliwość uznania za działalność gospodarczą działalności o niezarobkowym charakterze.

Z przedstawionych rozważań wynika, że brak jest jakichkolwiek podstaw do przeciwstawiania reguł opłacalności i zysku zasadom racjonalnego gospodarowania w celu uzasadnienia poglądu o możliwości uznania za działalność gospodarczą działalności o niezarobkowym charakterze. Zasady racjonalnego gospodarowania uwzględniają bowiem (uwzględniać muszą!) reguły opłacalności i zysku, co oznacza, że – podobnie, jak to miało miejsce w odniesieniu do przedsiębiorstw użyteczności publicznej – także działalność samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej spełnia przesłanki uznania jej za działalność gospodarczą w rozumieniu art. 2 u.s.d.g.

---

<sup>18</sup> Zob. uchwały (7) Sądu Najwyższego: z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 40/91 (OSNCP 1992, nr 2, poz. 17) oraz z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91 (OSNCP 1992, nr 5, poz. 65).

<sup>19</sup> Ustawa z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (Dz.U. Nr 33, poz. 175).



IV. W obecnym stanie prawnym nie może budzić wątpliwości ani to, że podstawą ustalenia, kogo należy uznać za przedsiębiorcę w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych oraz art. 479<sup>2</sup> § 1 k.p.c., jest definicja pojęcia przedsiębiorcy zawarta w art. 43<sup>1</sup> k.c., ani też to, że s.p.z.o.z. jest przedsiębiorcą w rozumieniu ostatnio powołanego przepisu<sup>20</sup>. W przedstawionej sytuacji ustalenie, iż przedmiotem sporu między dwoma przedsiębiorcami jest zapłata ceny za sprzęt niezbędny do prowadzenia działalności gospodarczej (świadczenia usług medycznych) przez jednego z nich (s.p.z.o.z.), prowadzi do wniosku, że sprawa ta jest sprawą gospodarczą w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych oraz art. 479<sup>1</sup> § 1 k.p.c. Teza analizowanej w niniejszym opracowaniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2005 r. zasługuje na aprobatę, krytycznie natomiast ocenić należy te fragmenty jej uzasadnienia, które odnoszą się do przeciwstawiania osiągania zysku zaspokajaniu potrzeb ludności w dziedzinie zdrowia w działalności samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, a także uznania za działalność gospodarczą działalności prowadzonej według zasad racjonalnego gospodarowania, przeciwstawianych regułom opłacalności i zysku.

*Piotr Bielski*

---

<sup>20</sup> Zob. w tej kwestii P. B i e l s k i, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2002 r.*, Rejent 2004, nr 2, s. 144 i nast.